



Sygn. akt II UK 142/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku K. B. następcy prawnego A.B.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi [...] o emeryturę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 września 2017 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 17 września 2015 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z dnia 9 kwietnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział [...] odmówił wnioskodawcy A.B. prawa do emerytury, ponieważ nie udowodnił on 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

Sąd Okręgowy [...] wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji, a Sąd Apelacyjny [...] wyrokiem z dnia 17

września 2015 r. oddalił jego apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A.B., urodzony 10 października 1950 r., w dniu 20 marca 2014 r. złożył wniosek o emeryturę. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udokumentował 32 lata, 2 miesiące i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Według organu rentowego, staż pracy odwołującego się w szczególnych warunkach wynosi 5 lat, 4 miesiące i 12 dni i obejmuje okres jego zatrudnienia od 1 lipca 1969 r. do 30 listopada 1974 r. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, z wyłączeniem przerwy w zatrudnieniu pomiędzy zakończeniem służby wojskowej a podjęciem pracy, tj. od 14 października 1971 r. do 1 listopada 1971 r. Służbę wojskową wnioskodawca odbywał od 25 października 1969 r. do 13 października 1971 r.

W okresie od 1 września 1965 r. do 4 lutego 1968 r. wnioskodawca był uczniem ZSZ przy ZNTK w [...] i jednocześnie uczniem praktycznej nauki zawodu. Od 5 lutego 1968 r. do 29 listopada 1974 r. pracował w pełnym wymiarze czasu na stanowisku ślusarza w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w [...], a następnie we [...] Przedsiębiorstwie Budowlanym „Północ” S.A. od 4 grudnia 1974 r. do 30 czerwca 1978 r. na stanowisku ślusarza, a od 1 marca 1975 r. - na stanowisku betoniarza, w [...] Zakładach Samochodowych od 6 września 1978 r. do 31 marca 1981 r. na stanowisku ślusarza i wreszcie w Zakładach Samochodowych „[...]” S.A. od 25 czerwca 1981 r. do 31 lipca 2001 r. na stanowiskach: monterka pojazdów samochodowych od 9 lipca 1981 r. do 31 sierpnia 1981 r., ślusarza od 1 września 1981 r. do 24 sierpnia 1983 r. i ślusarza narzędziowego od 1 sierpnia 1983 r. W trakcie zatrudnienia wnioskodawca korzystał z urlopów bezpłatnych w okresach: od 14 października do 1 listopada 1971 r., od 1 do 9 kwietnia 1989 r., od 21 maja do 21 lipca 1990 r., od 8 września 1992 r.

W dniu 20 maja 1988 r. wnioskodawca ukończył kurs II stopnia dla kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych w ośrodku szkolenia [...] Zakładów Samochodowych, na który został skierowany przez pracodawcę. W 1988 r. uzyskał uprawnienia do kierowania wózkiem widłowym i objął w narzędziowni stanowisko sztaplarza, czyli osoby obsługującej wózek widłowy (sztaplarkę). Był to pojazd służący do przewożenia różnego rodzaju przedmiotów, chemii przeznaczonej do produkcji i malowania, takiej jak farby, kleje, rozpuszczalniki,

środki do wygłuszania. Odwołujący się obsługiwał wózek spalinowy. Oprócz przewożenia, załadowywał i rozładowywał przewożone środki, malował różne elementy, rozrabiał chemię. Woził także przyrządy do ostrzenia i przewoził na plac wycięte materiały grube, jak również zajmował się przewożeniem na hartownię przyrządów, które miały szerokość drogi, maszyn, grubych materiałów na przyrządy, blachy, wiórów, rozpuszczalników w zamkniętych pojemnikach. Przed przewożeniem rozpuszczalników musiał napełnić pojemniki z cysterny. Ubezpieczony jeździł wózkiem codziennie po 8 godzin, zdarzało się, że również w godzinach nadliczbowych. Wnioskodawca nosił słuchawki, ponieważ wykonywał pracę w hałasie. Dostawał odzież ochronną w zimie, gdyż jeździł także na zewnątrz hali, gdzie był narażony na zmienne warunki atmosferyczne. W trakcie zatrudnienia otrzymywał mleko oraz dwudaniowy posiłek regeneracyjny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, że istota sporu sprowadzała się do oceny, czy wnioskodawca w okresach od 4 grudnia 1974 r. do 31 sierpnia 1978 r. oraz od 21 maja 1988 r. do 31 grudnia 1998 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych we [...] Przedsiębiorstwie Budowlanym „Północ” S.A. oraz w Zakładach Samochodowych „[...]” S.A. Zdaniem Sądu, praca operatora wózka widłowego, wykonywana przez wnioskodawcę od 1988 r., nie była pracą świadczoną w warunkach szczególnych, gdyż nie jest to pracą wynikająca z wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Rozporządzenie zalicza do pracy w szczególnych warunkach tylko pracę kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów, a także motorniczych tramwajów oraz kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Praca wnioskodawcy w spornym okresie nie obejmuje żadnej z wymienionych kategorii.

W ocenie Sądu, pracy wnioskodawcy zatrudnionego na stanowisku

operatora wózka widłowego nie można również zakwalifikować jako zatrudnienia przy ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie (dział VIII poz. 1 cyt. załącznika). Wnioskodawca był bowiem operatorem wózka widłowego, który przewoził przyrządy, maszyny, różnego rodzaju materiały, blachy, wióry oraz farby i rozpuszczalniki w zamkniętych pojemnikach.

Do podobnych konkluzji doszedł Sąd odwoławczy stwierdzając, że jedynie zatrudnienie na stanowiskach wymienionych w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, może być uznane za zatrudnienie w warunkach szczególnych. Wykaz A nie zalicza do pracy w szczególnych warunkach takich stanowisk, jak ślusarza, ślusarza narzędziowego, monterą pojazdów samochodowych czy operatora wózka widłowego. Na takich stanowiskach wnioskodawca był zaś zatrudniony w [...] Zakładach Samochodowych (obecnie Zakładach Samochodowych „[...]” S.A. w [...] ) od 6 września 1978 r. do 31 marca 1981 r. i od 25 czerwca 1981 r. do 31 lipca 2001 r. Wykaz A zalicza natomiast w dziale V dotyczącym prac wykonywanych w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych do prac w warunkach szczególnych zatrudnienie na stanowisku zbrojarza i betoniarza. Prawdą jest, że Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 1 marca 1975 r. do 30 czerwca 1978 r. na stanowisku betoniarza we [...] Przedsiębiorstwie Budowlanym „[...]”. Jednakże nawet gdyby uznać to zatrudnienie, jako wykonywane w warunkach szczególnych (mimo braku świadectwa pracy w warunkach szczególnych), to wynosi ono jedynie 3 lata i 4 miesiące. Po zsumowaniu tego okresu z okresem pracy w warunkach szczególnych uznanym przez organ rentowy w wymiarze 5 lat, 4 miesięcy i 12 dni, nie daje on wymaganych 15 lat pracy w takich warunkach.

Odnośnie do zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładach Samochodowych „[...]” Sąd Apelacyjny wskazał, że w maju 1988 r. A.B. zdobył uprawnienia kierowcy wózka widłowego i został przeniesiony na stanowisku operatora wózka widłowego. Ta zmiana stanowiska pracy nie została jednak odzwierciedlona w jego aktach osobowych. Wnioskodawca z dniem 25 sierpnia 1983 r. ze stanowiska ślusarza

został przeniesiony na stanowisko ślusarza narzędziowego, które zajmował do końca zatrudnienia w zakładach „[...]”. W aktach osobowych brak jest także wzmianki, że wnioskodawca wykonywał prace załadunkowe i wyładunkowe. Sąd Okręgowy ustalił powyższą okoliczność związaną ze zmianą stanowiska pracy na operatora wózka widłowego wyłącznie na podstawie zeznań świadków i wyjaśnień wnioskodawcy oraz zaświadczenia z 20 maja 1988 r. o ukończeniu kursu kierowców wózków akumulatorowych.

Zdaniem A.B., charakter jego pracy, jako operatora wózka widłowego, odpowiadał pracy w warunkach szczególnych wskazanej w dziale VIII wykazu A, regulującym prace w transporcie i łączności, tj. ciężkim pracom załadunkowym i wyładunkowym oraz przeładunkowym materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie. W ocenie Sądu odwoławczego, z takim argumentem podnoszonym w apelacji nie sposób się zgodzić. Po pierwsze, ubezpieczony nie był zatrudniony w branży transportowej i łączności lecz w branży samochodowej. Zakłady „[...]” produkowały samochody ciężarowe i autobusy pod tą marką. Wózek widłowy jest natomiast pojazdem samochodowym, silnikowym, którego konstrukcja umożliwia jazdę z prędkością przekraczającą 25 km/h (art. 2 pkt 33 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.)). Obsługiwany przez wnioskodawcę pojazd, jakkolwiek rzeczywiście był przystosowany do przewozu materiałów o znacznej (nawet do kilku ton) masie, to jednocześnie nie bez znaczenia jest, że był stosowany w transporcie bliskim i magazynowaniu. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego można wskazać, że wózki widłowe używane są głównie do prac załadunkowych i rozładunkowych w magazynach czy fabrykach, na terenach konkretnych zakładów pracy. Ze względu na konstrukcję tych pojazdów i uwarunkowania prawne, pojazdy te, chociaż mogą się przemieszczać, to jednak nie są przystosowane do poruszania się po drogach publicznych przy udziale innych uczestników ruchu. Trzeba bowiem rozróżnić prace kierowców samochodów ciężarowych i innych ciężkich maszyn, wymienione w wykazie A od pracy operatora wózka widłowego, jakim był wnioskodawca.

Jeśli chodzi o sposób przewożenia materiałów wózkiem widłowym, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, absolutnie nie można tego typu czynności zaliczyć do

ciężkich prac załadunkowych materiałów sypkich, pylistych, żrących lub parzących. Zamiarem ustawodawcy było uznanie za pracę niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia pracy polegającej na załadunku i wyładunku trujących substancji w stanie wolnym, których opary i pyły działają wysoce toksycznie na organizm. Przy tym chodzi tu o załadunek i wyładunek samochodów ciężarowych o dużym tonażu, cystern, wagonów kolejowych. Jak wskazano wyżej, wózek widłowy nie jest w ogóle przystosowany do transportu takich substancji. Wnioskodawca przewoził wózkiem widłowym substancje toksyczne, ale nie w rozumieniu pozycji 1 działu VIII wykazu A. Chemikalia te, jak farby, kleje, rozpuszczalniki, zamknięte były w szczelnych opakowaniach i nie powodowały bezpośredniego narażenia organizmu na zatrucie ich oparami. Ubezpieczony nie miał bezpośredniego kontaktu ze żrącymi substancjami. Ale przede wszystkim nie zostało ustalone, że ubezpieczony w zakładach samochodowych przewoził wózkiem widłowym tylko chemikalia. Byłoby to sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Gdyby nawet uznać, że część prac wnioskodawcy, jako operatora widlaka, polegała na rozrabianiu chemii, malowaniu elementów i opróżnianiu pojemników z rozpuszczalników, to nie były one świadczone stale, przez 8 godzin dziennie, co jest wymogiem zaliczenia zatrudnienia do pracy w warunkach szczególnych. Głównym zajęciem wnioskodawcy było przewożenie wózkiem widłowym w obrębie zamkniętego terenu zakładu i magazynu różnych ładunków nieszkodliwych dla zdrowia, a używanych przy produkcji samochodów.

Zeznania świadków oraz wyjaśnienia wnioskodawcy, z których wynika, że wykonywał on pracę kierowcy wózka widłowego, nie mogą zatem przyczynić się do uznania tego zatrudnienia za pracę w warunkach szczególnych, skoro to stanowisko pracy nie jest wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów, a czynności operatora wózka widłowego nie odpowiadają pracy wskazanej pod pozycją 1 działu VIII wykazu A. Dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia. Nadto pracodawca nie wystawił ubezpieczonemu świadectwa pracy w warunkach szczególnych za sporny okres.

Konkludując Sąd Apelacyjny stwierdził, że A.B. nie udowodnił 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych wymaganego przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i nie nabył prawa do emerytury z obniżonego wieku.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu [...] oraz przyznanie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ § 1 w związku z poz. 1 działu VIII wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przewożenie wózkiem widłowym chemii, farb, klejów, rozpuszczalników, bitumeksów, a także wcześniejsze napełnianie pojemników z cystern, nie kwalifikuje się jako ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie; 2/ § 4 ust. 1 w związku z poz. 1 działu VIII w związku z tytułem działu VIII wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., przez jego błędną wykładnię i uznanie, że praca w warunkach szczególnych polegająca na ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących musi być wykonywana w przedsiębiorstwie, którego głównym przedmiotem działalności jest transport i łączność, podczas gdy sama praca ma charakter transportowo-łącznościowy i nie ma znaczenia profil działalności pracodawcy. Skarżący podniósł ponadto naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy: art. 245 k.p.c., przez potraktowanie świadectwa pracy, jako dowodu, który nie może być zakwestionowany przez dowód z przesłuchania świadków, chociaż świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym, który stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie i jako taki podlega weryfikacji.

Ubezpieczony A. B. zmarł w dniu 16 czerwca 2016 r., a w jego miejsce

wstąpiła do procesu żona K. B.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (jednolity tekst: 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego A.B. określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy: szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Uregulowania omawianego artykułu nie precyzują jednak szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do

dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub

otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter

incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników

urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Przyznając zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach powołanemu rozporządzeniu Rady Ministrów, w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do tegoż rozporządzenia, wyodrębnienie owych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom,

uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/98, LEX nr 518067; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652 i z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002).

Rozważając kwestię możliwości zaliczenia konkretnego okresu zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach, nie można jednak tracić z pola widzenia ewolucji poglądów judykatury w kwestii możliwości odstępstwa od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru tejże pracy. Przyjmuje się bowiem, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B. Na gruncie zasady równego traktowania ubezpieczonych, którzy świadczyli takie same prace w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma zatem usprawiedliwionych podstaw, a przede wszystkim prawnego i racjonalnego uzasadnienia do różnicowania ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych lub przeładunkowych szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w zależności od

branży, w której takie zatrudnienie było wykonywane. Dotyczy to także kierowcy wózka widłowego zatrudnionego z przemysłu motoryzacyjnym, o ile charakter świadczonej przez niego pracy odpowiadał tej wymienionej pod pozycją 1 wykazu A działu VIII załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów.

Pozostaje zatem rozważyć, jakie konkretnie prace zostały zakwalifikowane w tymże przepisie do prac w szczególnych warunkach.

W tej kwestii warto przypomnieć, że w wykazie A dział VIII poz. 1 wskazano jako prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, „Ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie”. Wykładnia gramatyczna tego przepisu wskazuje więc, że prawodawca wyodrębnił, jako rodzaj pracy w szczególnych warunkach, ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe, bez względu na to, co jest przedmiotem załadunku i wyładunku, o ile prace te są „ciężkie”, co należałoby rozumieć jako załadunek i wyładunek rzeczy o znacznej wadze. Oprócz tego wymienił też „przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących”, a w tym wypadku czynnikiem wyróżniającym jest ściśle określony przez ustawodawcę rodzaj przeładowywanych rzeczy. Słowo „przeładunek” oznacza przy tym przeładowanie lub przeładowywanie jakiegoś towaru z jednego miejsca na drugie, np. ze statku do samochodów (Słownik języka polskiego [red. M. Bańko], tom 4, PWN 2007, s. 266), obejmuje zatem wyładowanie i załadowanie. Z punktu widzenia językowej analizy treści przepisu zawartego w wykazie A dziale VIII poz. 1 rozporządzenia uzasadniona jest teza, że prawodawcy chodzi w nim o załadunek, wyładunek i przeładunek wymienionych w nim materiałów szczególnych. Jak skonstatował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2016 r., I UK 137/15 (niepublikowanym), powołany przepis, wskazujący jako prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, „ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie” określa dwa rodzaje prac w szczególnych warunkach: 1) ciężkie prace załadunkowe, wyładunkowe i przeładunkowe, 2) załadunek, wyładunek i przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących.

Wracając na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba zauważyć, że z mocy art. 473 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron, a więc także art. 247 k.p.c. wyłączającego tenże dowód przeciwko lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, czyli również dokumentu prywatnego, o jakim mowa w art. 245 k.p.c. Stąd nieujawnienie w dokumentacji osobowej zmiany stanowiska pracy ubezpieczonego i powierzenia mu obowiązków operatora wózka widłowego nie wyklucza możliwości ustalenia tej okoliczności za pomocą dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. Także wobec braku świadectwa pracy w szczególnych warunkach wykonywanie takiej pracy może być wykazywane za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym osobowych. W niniejszej sprawie, Sąd drugiej instancji wprawdzie zaakcentował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku to, że ustalenie przez Sąd Okręgowy faktu zmiany stanowiska pracy odwołującego się i warunków wykonywania przezeń pracy w charakterze operatora wózka widłowego nastąpiło wyłącznie na podstawie zeznań świadków i przesłuchania strony, jednak z dalszej treści uzasadnienia można wnioskować, iż nie kwestionuje tych ustaleń. W konsekwencji nietrafny jest kasacyjny zarzut naruszenia przepisu art. 245 k.p.c. przy ferowaniu zaskarżonego wyroku.

Wątpliwości budzi natomiast zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny sposób interpretacji przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu.

Odmowę zakwalifikowania pracy ubezpieczonego na stanowisku operatora wózka widłowego w Zakładach Samochodowych „[...]”, jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej pod pozycją 1 działu III wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów, Sąd ten motywował przede wszystkim faktem wykonywania przez odwołującego się tejże pracy w branży samochodowej a nie w transporcie i łączności. Tymczasem, jak wskazano wyżej, aspekt branżowy nie ma przesądzającego znaczenia, jeśli warunki wykonywania pracy na danym stanowisku lecz w innej branży są tożsame. Chybiona jest też sformułowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku teza o zaliczeniu do prac wymienionych w tym przepisie jedynie „ciężkich” prac przeładunkowych materiałów sypkich, pylistych,

żrących lub parzących. O ile można się zgodzić ze stwierdzeniem, że zamiarem ustawodawcy było uznanie za pracę niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia czynności polegających na załadunku i wyładunku trujących substancji w stanie wolnym, których opary i pyły działają wysoce toksycznie na organizm ludzki, to nie sposób podzielić poglądu, iż chodzi tu wyłącznie o załadunek i wyładunek tych materiałów z samochodów ciężarowych o dużym tonażu, cystern, wagonów kolejowych. Rację ma skarżący zauważając, że równie szkodliwy dla zdrowia jest przeładunek tychże substancji z większych pojemników do mniejszych, przewożonych wózkami widłowymi.

Jednak mimo częściowo błędnej interpretacji przepisów prawa materialnego, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Istotne dla rozstrzygnięcia sporu jest bowiem ustalenie Sądu Apelacyjnego, z którego wynika, że wózek widłowy zasadniczo nie jest w ogóle przystosowany do transportu materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w stanie wolnym. Wnioskodawca przewoził wózkami widłowymi substancje toksyczne, jak farby, kleje, rozpuszczalniki, zamknięte w szczelnych opakowaniach i niepowodujące bezpośredniego narażenia organizmu na zatrucie ich oparami. Ubezpieczony nie miał bezpośredniego kontaktu ze żrącymi substancjami. Przede wszystkim jednak nie zostało ustalone, że odwołujący się przewoził wózkami widłowymi tylko chemikalia. Gdyby nawet uznać, że część prac wnioskodawcy, jako operatora widlaka, polegała na rozrabianiu chemii, malowaniu elementów i opróżnianiu pojemników z rozpuszczalników, to nie były one świadczone stale, przez 8 godzin dziennie. Głównym zajęciem ubezpieczonego było przewożenie wózkami widłowymi w obrębie zamkniętego terenu zakładu i magazynu różnych ładunków nieszkodliwych dla zdrowia, a używanych przy produkcji samochodów.

Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ustalenia te są dla Sądu Najwyższego wiążące, zwłaszcza że poza obrazą art. 245 k.p.c., ubezpieczony nie podniósł w skardze kasacyjnej innych zarzutów naruszenia przepisów proceduralnych. W konsekwencji należy przyjąć, że skarżący nie wykazał, iż w spornym okresie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy przy ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych lub przeładunku szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących czy parzących. Tym samym nie zachodzą przesłanki

uwzględnienia tego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach, uprawniającego do emerytury z obniżonego wieku.

Mając powyższe na uwadze, z mocy 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono o oddaleniu skargi kasacyjnej.

kc